

<https://doi.org/10.26881/rgtn.2020.06>

TOMASZ SNARSKI
Uniwersytet Gdański, Wydział Prawa i Administracji,
Katedra Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii
<https://orcid.org/0000-0003-2803-5574>

GDAŃSKA KONCEPCJA PRAW CZŁOWIEKA. SZKIC Z FILOZOFII PRAW CZŁOWIEKA WOKÓŁ TREŚCI KARTY POWINNOŚCI CZŁOWIEKA PROKLAMOWANEJ 2 WRZEŚNIA 2000 R. W GDAŃSKU

Niesprawiedliwość wyrządza często ten,
kto czegoś nie czyni, a nie tylko ten, kto czyni¹

Uwagi wprowadzające

Przedmiotem rozważań w niniejszym artykule jest zrekonstruowanie „gdańskiej koncepcji praw człowieka” w oparciu o treść Karty Powinności Człowieka, podpisanej i proklamowanej 2 września 2000 r. w Gdańsku (dalej zamiennie: gdańskiej Karty, gdańskiej Karty Powinności Człowieka)². Jednocześnie dokonana zostanie analiza i interpretacja postanowień tegoż dokumentu, jak również ocena jego znaczenia dla dyskusji nad rozumieniem istoty praw człowieka we współczesnej filozofii społecznej, a zwłaszcza w szeroko ujętej filozofii praw człowieka. Istotnym aspektem prowadzonej refleksji będzie również wyjaśnienie performatywnego charakteru postanowień gdańskiej Karty, w tym sprecyzowanie katalogu powinności moralnych powiązanych z prawami człowieka oraz ich specyficznego znaczenia dla obowiązywania określonego katalogu tychże praw. *Last but not least*, przyjęcie gdańskiej Karty potraktowane zostanie jako studium uniwersalnej recepcji chrześcijańskiego rozumienia praw człowieka.

¹ Marek Aureliusz, *Rozmyślania (do siebie samego), Księga dziewiąta, punkt 9.5*, przekład z języka greckiego, wstęp i komentarz K. Łapiński, Warszawa 2018, s. 170.

² Na temat genezy, okoliczności powstania i przebiegu podpisania Karty Powinności Człowieka zob. *Powinności Człowieka. Kronika Międzynarodowego Forum Jubileuszowego Prawa i Powinności Człowieka. Święto Człowieka, 1–3 września 2000 Gdańsk*, red. ks. W. Bock i in., Gdańsk 2001.

Okoliczności powstania, historia oraz symbolika Karty Powinności Człowieka

Karta Powinności Człowieka, pomyślana jako dokument niemający charakteru prawnego, lecz oddziałujący na zasadzie autorytetu głoszonych w nim wartości, została opracowana z okazji 50-lecia podpisania Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka³. Jej sygnatariuszami zostali wybitni przedstawiciele życia społecznego, naukowego, kulturalnego i religijnego: Norman Davies, ks. Bruno Forte, ks. abp Tadeusz Gocłowski CM, Józefa Hennelowa, Agnieszka Holland, Jan Nowak-Jeziorański, Siergiej Kowaliow⁴, Janina Ochojska, Krzysztof Piesiewicz, Andrzej Wajda, Krzysztof Zanussi, Andrzej Zoll⁵.

Wypada podkreślić, że gdańska Karta w zamierzeniu jej twórców miała stanowić radykalne wezwanie do podjęcia wysiłku na rzecz rozwoju praw człowieka u progu XXI w. Odwołując się do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka⁶, podkreślono znaczenie zaangażowania wszystkich ludzi w należytą ochronę tych praw, zwłaszcza poprzez określone postępowanie moralne. W końcowym fragmencie dokumentu zawarto apel: „Wzywamy zatem wszystkich w tym roku Wielkiego Jubileuszu, który dla chrześcijan jest czasem szczególnej radości i wysiłku, a dla ludzi dobrej woli na całym świecie może być symbolicznym progiem przełomu ku lepszemu, aby podjęli trud tworzenia dobra wspólnego w duchu Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i tego kodeksu powinności, który podpisujemy w Gdańsku dnia drugiego września roku dwutysięcznego”⁷.

Jednocześnie należy odnotować znaczenie Gdańska jako miejsca opracowania i podpisania dokumentu, co w oczywisty sposób kieruje nas ku dziedzictwu gdańskiej (a szerzej polskiej i europejskiej) Solidarności. Nie bez znaczenia dla twórców gdańskiej Karty pozostawała również pamięć o bolesnych doświadczeniach historycznych krajów Europy Środkowo-Wschodniej oraz trwający wówczas Rok Jubileuszowy 2000 lat

³ Zob. N. Davies i in., *Gdański Areopag – Karta Powinności Człowieka* [w:] *Antologia tekstów dotyczących praw człowieka, Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, t. 3, red. J. Zajadło, Warszawa 2008, s. 759. Pełna treść Karty Powinności Człowieka dostępna jest również w Internecie (w dalszej części przypisów będę odwoływał się do tego, powszechnie dostępnego źródła): *Karta Powinności Człowieka, Gdańsk 2000*, www.areopag.pl/art.php?rok=karta [dostęp: 12.11.2020].

⁴ W kronice wydanej z okazji podpisania Karty Powinności Człowieka zastosowano transkrypcję nazwiska tegoż obrońcy praw człowieka w formie „Kowaliow”, toteż autor posługuje się nią w niniejszym tekście. Należy jednak zwrócić uwagę, że poprawną formą transkrypcji nazwiska jest „Kowalow”.

⁵ Do podpisania Karty i jej proklamacji zaproszeni zostali także: Lech Wałęsa, Kardynał Mirosław Vlk, abp. Francois-Xavier Nguyen Van Thuan. I chociaż wyrazili oni bezpośrednio lub pośrednio poparcie dla dokumentu, to jednak ostatecznie nie złożyli pod nim podpisu z różnych przyczyn, zob. *Powinności człowieka...*, s. 52–57.

⁶ Znaczenie tego dokumentu niezwykle celnie ocenia Marek Antoni Nowicki: „pierwszy międzynarodowy katalog tych praw [praw człowieka – przypis T.S.] oraz wielkie moralne i polityczne zobowiązanie dla świata”, M.A. Nowicki, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 1992, s. 11.

⁷ *Karta Powinności Człowieka, Gdańsk 2000*, www.areopag.pl/art.php?rok=karta [dostęp: 12.11.2020].

chrześcijaństwa. Ksiądz Krzysztof Niedałowski, tłumacząc motywy powstania Karty Powinności Człowieka, wskazywał: „Nasz polski głos, wychodzący z Gdańska, nie jest zamierzony jako polemika z dotychczasowymi tekstami. Ma on raczej być dopowiedzeniem opierającym się na doświadczeniu Europy Środkowowschodniej. Chyba pierwszy raz w tej części świata, naznaczonej boleśnie dwoma systemami totalitarnymi, rodzi się spokojna refleksja nad odpowiedzialnością za losy globu, ujęta w formułę powszechnej deklaracji. W czasie wojen milczały muzy. Teraz z dystansu pierwszej dekady wolności, dwadzieścia lat od powstania pierwszego niezależnego związku zawodowego próbujemy wyciągnąć wnioski dotyczące przyszłości. Perspektywę widzenia dziejów stanowi dla nas jubileusz 2000 lat chrześcijaństwa”⁸.

Oczywiście odwołanie do dziedzictwa Solidarności nie dziwi, a samo powiązanie jej ideałów z prawami człowieka jest przecież obecne w wielu współczesnych dokumentach szczegółowych, odnoszących się bezpośrednio lub pośrednio do tych praw. Na przykład we wprowadzeniu do Gdańskiego Modelu na Rzecz Równego Traktowania Piotr Kowalczyk (ówczesny zastępca Prezydenta miasta Gdańska ds. polityki społecznej) stwierdza: „W XX wieku silnie prawa Człowieka i obywatela zaznaczyli gdańscy stocznicy. Ich protest nie tylko otworzył bramę do zmian w Polsce, ale i Europie oraz świecie. Postulaty zmiany zapisane i artykułowane w Gdańsku wołały o godność i poszanowanie praw Człowieka, każdego Człowieka”⁹.

Karta Powinności Człowieka powstała zatem w symbolicznym ze wszech miar miejscu¹⁰ i czasie, stanowiąc znaczący dokument dla pojmowania koncepcji praw człowieka, zarówno w perspektywie filozoficznej, społecznej, politycznej, jak i etycznej oraz prawnej. Już samo sporządzenie i przyjęcie dokumentu w Gdańsku stanowiło istotny element jej oddziaływania jako dokumentu promującego określoną filozofię praw człowieka. Gdańsk jako miasto Solidarności stanowi bowiem źródło konkretnej pedagogiki w zakresie praw człowieka – lekcji powinności wobec tych praw o solidarnościowej proveniencji. Należy w tym miejscu wspomnieć o propozycji Marii Mendel, by starać się: „zaprezentować miejsce jako potencjalnie nośną kategorię, mogącą stymulować i wspierać procesy interpretacji, twórczej reinterpretacji oraz kreacji koncentrujących się na miejscu, wzorów myślenia pedagogicznego, czyli [...] pedagogiki miejsca”¹¹. W tym kontekście

⁸ Ks. K. Niedałowski, *Jak rodziła się gdańska Karta Powinności Człowieka* [w:] *Powinności człowieka...*, s. 11.

⁹ P. Kowalczyk, Wprowadzenie, Załącznik Nr 1 do Zarządzenia 807/18 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 18 maja 2018 r., Model na Rzecz Równego Traktowania, Zespół ds. Modelu na rzecz Równego Traktowania w Gdańsku powołany przez prezydenta miasta Gdańska Pawła Adamowicza, Gdańsk, czerwiec 2018, s. 4.

¹⁰ Symboliczne znaczenie Gdańska jest oczywiście jeszcze szersze niż dziedzictwo Solidarności. W *petitum* gdańskiej Karty mowa o Gdańsku jako o „miejscu szczególnym, doświadczonym przez historię, miejscu, w którym zaczynały się kataklizmy i kończyły totalitaryzmy”. Wydaje się to ze wszech miar słuszne, dość przypomnieć o Westerplatte, ale także o znajdującym się w czasie II wojny światowej tak niedaleko Gdańska niemieckim nazistowskim obozie koncentracyjnym i zagłady Stutthof.

¹¹ M. Mendel, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa* [w:] *Pedagogika miejsca*, red. M. Mendel, Wrocław 2006, s. 22.

nie powinno dziwić, że oryginał dokumentu przechowywany jest w Europejskim Centrum Solidarności¹².

Powstał wówczas także wieloletni projekt Gdańskiego Areopagu (2000–2012) w postaci organizowanych cyklicznie w Gdańsku debat, dyskusji i seminariów poświęconych wartościom zawartym w postanowieniach Karty. Do 2008 r. podczas Gdańskiego Areopagu poruszano problematykę wynikającą bezpośrednio z postanowień Karty Powinności Człowieka¹³. Warto też dodać, że w 2004 r., z okazji 100. rocznicy utworzenia politechniki w Gdańsku oraz 60-lecia jej istnienia jako Politechniki Gdańskiej, sześćdziesięciu rektorów uczelni wyższych podpisało dokument określający powinności człowieka w zakresie dążenia do poznania i działania w imię prawdy, stanowiący w istocie powtórzenie treści odpowiedniego postanowienia gdańskiej Karty z 2000 r.¹⁴

Z kolei 14 sierpnia 2018 r. gdańską Kartę uroczystie odczytano przed Dworem Artusa, w szczególny sposób przypominając o znaczeniu tego dokumentu i treści jego postanowień. Przy tej okazji (zarówno przed uroczystością odczytania, jak i w jej trakcie) ówczesny prezydent Gdańska Paweł Adamowicz oceniał: „Karta zawiera ponadczasowe i ponadpodziałowe wartości i deklaracje wspólne każdemu, komu bliski jest człowiek. [...] Kiedy podpisywaliśmy tę Kartę u progu nowego tysiąclecia, nie zdawaliśmy sobie sprawy, że już po osiemnastu latach, trzeba będzie do jej treści wrócić. Wrócić do uniwersaliów, które są gwarantem wzajemnego szacunku, odwołaniem do ludzkiej godności i niezbywalnych praw każdego z nas. [...] Karta Powinności Człowieka kontynuuje 21 postulatów z sierpnia 1980, przypomina o naszych powinnościach”¹⁵.

Współcześnie gdańska Karta w dalszym ciągu może inspirować i przekonująco oddziaływać na koncepcję praw człowieka. Przedstawiona w niej wizja praw człowieka może nadto stanowić wręcz pewien utopijny wzorzec idealizacyjny koncepcji wzajemnego powiązania praw człowieka i powinności moralnych¹⁶.

¹² *Karta Powinności Człowieka trafiła do ECS*, www.areopag.pl/aktualnosci.php [dostęp: 12.11.2020].

¹³ O. Krzyżyńska, J. Mykowski, *Areopag (Gdański Areopag)*, Gedanopedia, www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=AREOPAG [dostęp: 13.11.2020].

¹⁴ J. Rachoń, *Uroczyste podpisanie Karty Powinności Człowieka „Dążenie do poznania i działania w imię prawdy”*. Wystąpienie rektora Politechniki Gdańskiej prof. dr hab. Janusza Rachonia, *Dwór Artusa*, 6 października 2004 r., „Pismo PG” 2004, nr 8, s. 26–27.

¹⁵ Zob. *Karta Powinności Człowieka. Odczytanie gdańskiego dziedzictwa. Dziś, godz. 13.00*, www.gdansk.pl/wiadomosci/karta-powinnosci-czlowieka-odczytanie-gdanskiego-dziedzictwa,a,122007 [dostęp: 11.11.2020]; *Karta Powinności Człowieka – nadal uniwersalny dokument na miarę naszych czasów*, www.gdansk.pl/wiadomosci/karta-powinnosci-czlowieka-nadal-uniwersalny-dokument-na-miare-naszyczasow,a,122078 [dostęp: 11.11.2020]; *Paweł Adamowicz odczytuje Kartę Powinności Człowieka*, www.monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/7727 [dostęp: 11.11.2020]; *Odczytanie Karty Powinności Człowieka*, www.gdansk.pl/tv/odczytanie-karty-powinnosci-czlowieka,v,1270 [dostęp: 11.11.2020].

¹⁶ Przy okazji warto zwrócić uwagę na możliwe pozytywne funkcje myślenia utopijnego, takie jak *inter alia*: krytyczna, poznawcza, wartościotwórcza. Na ten temat zob. L. Kleszcz, *Pochwała utopii*, „Filozofuj!” 2020, nr 3 (33), s. 16–17.

W 2020 r. upłynęło dwadzieścia lat od podpisania gdańskiej Karty, dlatego warto podjąć próbę refleksji nad jej znaczeniem dla szeroko ujętych praw człowieka¹⁷, w tym przede wszystkim dla ich filozofii. Przedmiotem mojego zainteresowania będzie zatem refleksja nad prawami człowieka wykraczająca poza ich wąsko rozumiane normatywne ujęcie¹⁸. Idzie nie o dogmatyczną analizę pojęcia, lecz o studium praw człowieka z zakresu filozofii społecznej i filozofii prawa w powiązaniu z analizą wybranych aspektów aksjologicznych, etycznych, ontologicznych i prakseologicznych.

Charakter i treść gdańskiej Karty Powinności Człowieka

Jakkolwiek gdańska Karta Powinności Człowieka stanowi dokument wiążący tylko (aż) mocą autorytetu i głoszonych w nim wartości, to jednak trudno nie dostrzeżać jej znaczenia dla postrzegania i rozumienia praw człowieka, w tym zwłaszcza dla jak najszerzej ujętej problematyki filozofii praw człowieka. Adam Wiśniewski pisze: „Czym zatem jest i czym zajmuje się filozofia praw człowieka? Można uznać, iż filozofia praw człowieka jest ogólną nauką o prawach człowieka, albo też stanowi rodzaj ogólnej refleksji nad tymi prawami, wykraczając poza przyjęty paradygmat naukowości. [...] Typowa dla filozofii praw człowieka jest zatem refleksja nad istotą tych praw. Ponadto rozważania filozoficzne o prawach człowieka obejmują sprawy związane z aksjologią tych praw, a także kreśleniem wizji praw człowieka takimi, jakie one powinny być, czy też z krytyką praw człowieka z punktu widzenia przyjętych założeń. Zakres zatem spraw podejmowanych w ramach szeroko rozumianej filozofii praw człowieka jest znaczny”¹⁹.

Z kolei Bartosz Wojciechowski trafnie stwierdza: „Współcześnie zarówno myśliciele wywodzący się z różnych dyscyplin nauk społecznych, jak również politycy czy wreszcie przeciętni obywatele zachowują się tak, jakby wiedzieli, co oznaczają prawa człowieka, jaki jest ich zakres i usprawiedliwienie. Czy rzeczywiście tak jest, że o prawach człowieka wiemy wszystko?”²⁰. Spróbujmy w dalszej części zastanowić się nad tym, czego o prawach człowieka „dowiadujemy się” z postanowień gdańskiej Karty Powinności Człowieka. Innymi słowy, jaka jest poznawcza wartość dokumentu dla rekonstrukcji pojęcia praw człowieka w filozofii społecznej i filozofii prawa.

¹⁷ Na temat specyfiki ochrony praw człowieka, podstawowych pojęć oraz zagadnień z zakresu praw człowieka zob. *International Protection of Human Rights: A Textbook*, red. C. Krause, M. Scheinin, Second revised edition, Turku/Åbo 2012.

¹⁸ Tak zakreślony przedmiot badań jest zdecydowanie szeroki i wiąże się w moim przekonaniu z namysłem nad wyjaśnieniem i uzasadnieniem praw człowieka.

¹⁹ A. Wiśniewski, *Filozofia i teoria praw człowieka – wybrane zagadnienia*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, t. 18, s. 343.

²⁰ B. Wojciechowski, *Prawa człowieka. Zagadnienia podstawowe*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2014, t. 3, nr 2, s. 238–252.

Merytoryczna analiza zawartych w gdańskiej Karcie sformułowań rzeczywiście prowokuje pytania o istotę praw człowieka oraz ich powiązanie z jego powinnościami, zarówno wobec innego człowieka indywidualnie, jak i wobec społeczności *in genere*. W Preambule do gdańskiej Karty stwierdza się wyraźnie: „Niezbymalne prawa każdego człowieka domagają się ich respektowania przez innych ludzi. Nakłada to na nas określone zobowiązania i odpowiedzialność za losy świata. Powinności sformułowane jako kodeks etyczny, wspólny dla całej społeczności globu, nie przymuszają żadnego człowieka do ich wypełniania, lecz są impulsem moralnym odwołującym się do poczucia solidarności ze wszystkim, co współtworzy dobro tego świata”²¹.

Już zresztą sam tytuł dokumentu zawiera uwypuklenie powinności zamiast praw, podczas gdy różnorodne formułowane na przestrzeni dziejów dokumenty deklarują przede wszystkim „prawa”²². Co takie ujęcie oznacza dla praw człowieka? Czy katalog określonych powinności jest konieczny do obowiązywania praw człowieka, czy raczej ma jedynie charakter przygodny wobec praw człowieka? O czym świadczy skupienie uwagi na powinnościach? Czym są powinności człowieka wobec praw jego samego i praw innych ludzi?

Gdańska Karta składa się z siedmiu wyodrębnionych części o następujących tytułach: Preambuła, Odpowiedzialność za dobro wspólne, Respektowanie sprawiedliwości, Dążenie do poznania i działania w imię prawdy, Odpowiedzialność za słowo, Szacunek dla życia i natury, Rodzina²³.

W treści gdańskiej Karty wyraźnie wskazano, że: „Osoba ludzka, niezależnie od wieku, płci, rasy i wyznania, jest podmiotem zarówno praw, jak i powinności”²⁴. Prawa człowieka określone są jednocześnie jako niezbywalne i domagające się respektowania przez innych ludzi²⁵. Tym samym warunkiem koniecznym obowiązywania praw człowieka jest nie tylko respektowanie ich przez państwa, lecz przestrzeganie tych praw przez każdego człowieka indywidualnie. Jest to bardzo ważne ujęcie, które wykracza poza wertykalny aspekt obowiązywania praw człowieka (państwo – jednostka)²⁶.

Gdańska Karta natomiast podkreśla znaczenie horyzontalnego aspektu respektowania praw człowieka (jednostka – jednostka). Przy czym indywidualne jednostki, w odróżnieniu od państw, nie tyle są w ujęciu gdańskiej Karty prawnie zobowiązane, co moralnie wezwane, poprzez sformułowanie powinności, do przestrzegania praw

²¹ *Karta Powinności Człowieka, Gdańsk 2000*, www.areopag.pl/art.php?rok=karta [dostęp: 12.11.2020].

²² Tak np. przywołana już wyżej *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, przyjęta i proklamowana jako rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu 10 grudnia 1948 r., www.libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html [dostęp: 10.12.2020].

²³ *Karta Powinności Człowieka, Gdańsk 2000*, www.areopag.pl/art.php?rok=karta [dostęp: 12.11.2020].

²⁴ Tamże.

²⁵ Tamże.

²⁶ Na temat praw człowieka jako praw podmiotowych zob. R. Andrzejczuk, *Prawa człowieka w świetle koncepcji praw podmiotowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, t. 17, nr 1, s. 25–33.

człowieka. Nie chodzi tu także o zastosowanie bezpośredniego horyzontalnego obowiązywania praw człowieka w stosunkach prawnych²⁷, lecz o horyzontalne obowiązywanie praw człowieka *sui generis*, bo uzasadnione wyłącznie aksjologicznie, w oparciu o powinność moralną²⁸. W ujęciu gdańskiej Karty horyzontalny aspekt obowiązywania praw człowieka musi być zatem rozumiany specyficznie, zresztą same prawa człowieka w ujęciu gdańskiej Karty to przede wszystkim określone prawa moralne.

Należy w tym miejscu wskazać, że samo rozróżnienie wertykalnego i horyzontalnego działania praw człowieka nie jest niczym nowym. Radosław Milczarski wskazuje: „Oprócz dylematu, co i kogo prawa człowieka zabezpieczają, ważne jest również pytanie: kiedy należy po nie sięgać? Powodem powstania i rozwoju praw człowieka była słabość jednostki wobec zorganizowanego i wszechwładnego państwa. Klasyczne, tzw. wertykalne podejście, kazało chronić jednostki autorytetem międzynarodowych paktów przed ich własnym państwem. Powstaje jednak pytanie, czy jednostka nie jest w pewnych sytuacjach równie bezsilna wobec innych ludzi, tak jak może być bezsilna wobec państwa. Takie rozumienie praw człowieka nazywane jest perspektywą horyzontalną, a jej zasadność podnoszona jest szczególnie wobec sytuacji jednostek, które z niezależnych od nich przyczyn są dyskryminowane. Struktury tradycyjnych społeczeństw mogą być nie mniej opresyjne niż zorganizowany aparat państwa. To samo odnosi się do stosunków na linii pracodawca – pracownik czy do wpływu organizacji dysponujących wielkim kapitałem na życie pojedynczych osób”²⁹. Z kolei Wiktor Osiatyński zauważa: „Horyzontalny aspekt praw człowieka nie ogranicza się do dochodzenia uprawnień, obejmuje również obowiązki, które każda jednostka może mieć wobec innych i wobec społeczeństwa jako całości”³⁰. O ile zatem w ujęciu Osiatyńskiego horyzontalny aspekt praw człowieka znajduje odzwierciedlenie w obowiązkach jednostki, o tyle w ujęciu gdańskiej Karty mowa tylko o powinnościach. Tak czy inaczej, gdańska Karta zwraca uwagę na dyskutowaną od lat w literaturze kwestię zastosowania praw człowieka w stosunkach między jednostkami, w przestrzeni prywatnej. By znowu przywołać Osiatyńskiego: „Powstaje więc pytanie: czy prawa człowieka mają zastosowanie w stosunkach między jednostkami, które nie wykorzystują władzy państwa? Czy prawa chronią je przed sobą nawzajem?”³¹.

Tymczasem twórcy gdańskiej Karty posługują się pojęciem powinności wobec praw innych ludzi, nie zaś zobowiązania wobec tych praw, co ma podkreślać dobrowolny i moralny charakter horyzontalnego aspektu takiego obowiązywania praw człowieka,

²⁷ O bezpośrednim horyzontalnym obowiązywaniu praw człowieka zob. B. Skwara, *W obronie bezpośredniego horyzontalnego obowiązywania praw człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 1 (138), s. 79–101.

²⁸ Na temat powinności moralnej zob. ks. A. Drózdź, *Powinność moralna*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2010, t. 43, nr 2, s. 302–316.

²⁹ R. Milczarski, *Historia i współczesność praw człowieka* [w:] *Historia a prawa człowieka. Podręcznik*, oprac. A. Janiszewska, Warszawa 2013, s. 13.

³⁰ W. Osiatyński, *Prawa człowieka i ich granice*, tłum. S. Kowalski, Kraków 2011, s. 59.

³¹ Tamże, s. 305.

w których są one respektowane w drodze dobrowolnie przyjętych i przestrzeganych przez podmioty moralne powinności moralnych. Postanowienia gdańskiej Karty udzielają nadto pozytywnej odpowiedzi na przywołane wyżej pytanie o zastosowanie praw człowieka w stosunkach między jednostkami, przy czym opierają one ich działanie w aspekcie horyzontalnym nie na zasadzie praw podmiotowych i związanych z nimi wiążących prawnie uprawnień jednostki, lecz pozostawiają je w sferze moralnych powinności jednostki.

Na jeszcze inny aspekt użycia przez postanowienia gdańskiej Karty pojęcia powinności zwraca uwagę Aneta Mioduszevska-Freundlich: „Na straży obowiązków stoi państwo, a więc prawo i aparat przymusu. Strażnikiem powinności natomiast jest nasze sumienie. Powinności człowieka są komplementarne do praw człowieka. Bez nich praw człowieka nie obronimy. Jeśli respektowanie praw człowieka uwarunkujemy jedynie realizacją obowiązków nałożonych na podmioty gospodarcze czy jednostki, to takie obowiązki mogą zostać przez te podmioty źle odebrane, a przyjęte przez nie procedury będą jedynie miały charakter pozorny, fasadowy. Dlatego też to powinność, a nie obowiązek ma kluczowe znaczenie przy definiowaniu na nowo pojęć odpowiedzialność, sprawiedliwość, prawda, a wreszcie wzrost, rozwój czy też dobro ogólne”³².

Według treści gdańskiej Karty dla należytej ochrony praw człowieka zasadnicze znaczenie zachowuje zatem określony system norm moralnych. Nie rozstrzygając o słuszności takiej, nazwijmy to hybrydowej (łączącej prawo i moralność) konstrukcji systemu ochrony praw człowieka, i nie podejmując nawet w tym krótkim szkicu rozmaitych wynikających z takiego rozwiązania problemów, choćby teoretycznoprawnych i filozoficznoprawnych, godzi się podkreślić znaczenie aksjologicznego uzasadnienia obowiązywania praw człowieka.

Nie ulega zatem wątpliwości, że gdańska Karta opiera się nade wszystko na idei powinności. Dyskusyjne jednak pozostaje, czy powinności te mogą być źródłem praw podmiotowych, uprawnień, a w konsekwencji formułowania roszczeń o ich przestrzeganie. Skoro celowo użyto w postanowieniach gdańskiej Karty sformułowania „powinności” zamiast „zobowiązania”, to wydaje się, że chciano położyć nacisk na pozaprawne aspekty respektowania praw człowieka w aspekcie horyzontalnym, a konkretnie na potrzebę ukształtowania świadomości etycznej praw człowieka, warunkującej pożądane postawy podmiotów moralnych. W związku z rozróżnieniem na powinności i obowiązki aktualizuje się też prowadzona w filozofii, w tym w filozofii prawa, dyskusja na temat teoretycznego uzasadnienia praw człowieka oraz możliwości traktowania ich jako uniwersalnego moralnego paradygmatu³³.

³² A. Mioduszevska-Freundlich, *Czym się różnią obowiązki od powinności? Rozważania na temat standardów etyki*, www.forumcompliance.com/2017/02/czym-sie-rozna-obowiazki-od-powinnosci-rozważania-na-temat-standardow-etyki/ [dostęp: 12.11.2020].

³³ Na ten temat zob. P. Łącki, *O dwóch próbach transcendentalnego uzasadnienia praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, R. 68, z. 3, s. 153–171.

Jakie jednak powinności moralne znalazły się w postanowieniach gdańskiej Karty? Wśród wielu powinności w niej skonkretyzowanych warto moim zdaniem wyodrębnić następujące:

- a. Respektowania praw innych ludzi, w poczuciu solidarności ze wszystkim, co współtworzy dobro świata;
- b. Uczestniczenia w miarę możliwości w kształtowaniu środowiska społecznego, z poszanowaniem godności, wolności i rozumności wszystkich ludzi;
- c. Dążenia do zapewnienia jak największej liczbie ludzi jak największego zakresu wolności powiązanej z odpowiedzialnością;
- d. Powierzania funkcji społecznych odpowiednim osobom;
- e. Respektowania zasady sprawiedliwości, w tym sprawiedliwego wynagradzania pracy innego człowieka;
- f. Przeciwstawiania się wszelkim formom korupcji materialnej i politycznej oraz reagowania na wyrządzane człowiekowi krzywdy;
- g. Troski o własne sumienie;
- h. Dążenia do przewycięzania uprzedzeń ideologicznych, rasowych i religijnych poprzez odkrywanie prawdy w rzetelnym dialogu (tak naprawdę są tutaj różne podkategorie powinności: 1. powinność przewycięzania uprzedzeń ideologicznych, rasowych i religijnych, 2. powinność poszukiwania/odkrywania prawdy, 3. powinność prowadzenia rzetelnego dialogu);
- i. Doboru informacji w międzyludzkiem komunikowaniu według kryterium prawdy, a także respektowania godności osoby;
- j. Służby życiu, w tym umacnianie, pomnażanie i doskonalenie wszystkich jego naturalnych form, z uwzględnieniem szacunku dla świętości życia;
- k. Umiarkowanego i roztropnego korzystania z dóbr natury, uwzględniającego ograniczone zasoby i zachowanie ich dla przyszłych pokoleń;
- l. Poszukiwania solidarnych rozwiązań globalnych likwidujących skrajne dysproporcje;
- m. Powinność rodziców przekazania życia i dbania o jego rozwój od chwili poczęcia;
- n. Podtrzymywania godności rodzinnej oraz odpowiedzialności za losy narodu, grupy etnicznej oraz całej ludzkości;
- o. Szczególnej troski o starszych, dzieci, osoby potrzebujące pomocy w trudnych sytuacjach życiowych³⁴.

Wyżej przedstawione wyliczenie nie ma charakteru enumeratywnego, a z treści gdańskiej Karty można niewątpliwie wyprowadzać dalsze, w tym bardziej uszczegółowione powinności. Spośród wyżej wskazanego szerokiego i różnorodnego charakteru powinności wyróżnić należy powinność troski o własne sumienie, która w ocenie twórców gdańskiej Karty ma charakter podstawowej powinności człowieka. To od właściwie ukształtowanego sumienia zależy zarówno uświadomienie

³⁴ Katalog powinności sformułowany o postanowienia Karty Powinności Człowieka, zob. *Karta Powinności Człowieka, Gdańsk 2000*, www.areopag.pl/art.php?rok=karta [dostęp: 12.11.2020].

sobie przez jednostkę innych powinności, jak i chęć ich przestrzegania. Komentując ten prymarny i fundamentalny charakter „powinności troski o własne sumienie”, wypada odwołać się do pojęcia wolności sumienia. W literaturze wskazuje się zarówno na trudności z określeniem zakresu wolności sumienia, jak i z samym zdefiniowaniem sumienia³⁵. Nie wdając się w toczone w tym zakresie dyskusje, na potrzeby rozważań zawartych w niniejszym opracowaniu warto wskazać, za Darią Bieńkowską oraz Ryszardem Kozłowskim, że: „Wolność sumienia ma charakter prawa podmiotowego, co oznacza, że przysługuje każdej osobie ludzkiej, niezależnie od rasy, płci, wieku, wyznania, wykształcenia. Ponadto jest prawem o charakterze osobistym, skutecznym *erga omnes*. [...] Wolność sumienia jest prawem przysługującym jednostce zarówno na gruncie prawa krajowego, jak i na arenie prawa międzynarodowego”³⁶. Znowuz jednak, w ujęciu gdańskiej Karty nie idzie przede wszystkim o rozumienie wolności sumienia jako prawa przysługującego jednostce, lecz raczej jako wartości moralnej, z którą powiązana jest jednocześnie powinność troski o własne sumienie (sformułowana jako norma moralna). Powinność ta wspiera jednocześnie (uzupełnia, a nawet warunkuje) prawidłowe rozpoznanie innych powinności.

Ponadto, w treści gdańskiej Karty wszystkie sformułowane powinności przyporządkowane są do określonych i odpowiadających im praw człowieka. Na przykład prawu do wolności wypowiedzi będzie odpowiadała sformułowana powinność prawdomówności, a prawu do życia – powinność służby, umacnianie, pomnażanie i udoskonalanie wszystkich naturalnych form życia. Chodzi zatem o to, by niezależnie od systemowych mechanizmów prawnych dostrzec znaczenie świadomości moralnej dla pełnej ochrony praw człowieka i w ogóle moralnej istoty praw człowieka. Jednocześnie, im większy stopień podążania indywidualnych podmiotów za sformułowanymi powinnościami o charakterze kodeksu etycznego, tym większy szacunek dla praw człowieka *in genere* (czy to traktowanych jako prawa moralne, czy jako prawo obowiązujące wyraźnie oddzielone od moralności)³⁷. Dostrzeżenie przez twórców gdańskiej Karty znaczenia moralnego uwikłania, a nawet charakteru praw człowieka, prowokuje pytanie o skuteczność ochrony praw człowieka z uwagi na kryterium moralnej oceny ich przestrzegania. Można powiedzieć jeszcze inaczej: o ile obowiązywanie określonych praw człowieka w systemie prawnym skutkuje powstaniem określonych zobowiązań państwa wobec jednostki, o tyle rzeczywiste zagwarantowanie praw człowieka jest nadto uzależnione od dobrowolnej zgody wszystkich ludzi (będących wolnymi podmiotami moralnymi troszczącymi się o własne sumienie) na wypełnianie powiązanych z nimi powinności³⁸.

³⁵ Zob. D. Bieńkowska, R. Kozłowski, *Godność a wolność sumienia* [w:] D. Bieńkowska, R. Kozłowski, *Prawa człowieka. Uniwersalizm a partykularyzm godności*, Poznań 2018, s. 93–105.

³⁶ Tamże, s. 99.

³⁷ Na temat rozmaitych możliwych relacji między prawem i moralnością zob. W. Lang, *Prawo i moralność*, Warszawa 1989.

³⁸ O prawach i powinnościach jako dwóch wymiarach działania ludzkiego, także w kontekście gdańskiej Karty Powinności Człowieka, zob. U. Michalak, *Filozoficzne rozumienie prawa i powinności*

Wydaje się, że twórcy gdańskiej Karty trafnie identyfikują prawa człowieka oraz jego powinności ze sferą moralności, a w kontekście charakteru tegoż dokumentu trudno stawiać zarzut pomieszania prawa obowiązującego i ideałów moralnych. Wręcz przeciwnie, owo połączenie prawa i moralności jest niezbędnym warunkiem skuteczności całego systemu ochrony praw człowieka. Warto w tym miejscu, nie wdając się w odwieczny spór na temat relacji prawa i moralności i jego współczesne odsłony³⁹, zauważyć, że w ujęciu gdańskiej Karty powinności człowieka mają charakter służebny wobec praw człowieka. Otóż, powinności jednostek nie tylko wynikają z określonego i rozpoznanego (uznanego) katalogu praw człowieka, ale też nie mogą się im sprzeniewierzyć. Jednocześnie, o ile prawa człowieka i ich obowiązywanie w aspekcie prawnym nie są koniecznym uzależnione od powiązanych z nimi powinności indywidualnych podmiotów moralnych, o tyle w szerszym aspekcie społecznym, w tym moralnym, stopień faktycznej realizacji praw człowieka w istotnej mierze zależy od stopnia wypełniania powinności względem innych przez jednostki, zarówno w aspekcie ilościowym, jak i jakościowym. Służebna funkcja powinności wobec praw człowieka nie może tym samym w żaden sposób oznaczać deprecjacji powinności. Wręcz przeciwnie, niekiedy stopień wypełniania powinności przez podmioty moralne może mieć dla faktycznej ochrony praw człowieka znaczenie o wiele ważniejsze od ich prawnej ochrony (gwarancji, zobowiązań), zwłaszcza w sytuacjach granicznych (gdy powinności będą podstawą rozstrzygnięcia „na rzecz praw człowieka” w przypadku wątpliwości co do zakresu ich obowiązywania i regulacji) czy też w przypadku braku adekwatnych, skutecznych mechanizmów prawnych. Ponadto, istotne znaczenie powinności wobec praw człowieka wydaje się umacniać wówczas, gdy mamy do czynienia z rozkładem (nieefektywnością, kryzysem, korozją) instytucji prawnych i prawa *in genere*. W przypadku rozkładu państwa i prawa, gdyby nie świadome trwanie jednostek przy powinnościach na rzecz praw człowieka, rozkładowi uległyby wraz z państwem i prawem najważniejsze ludzkie prawa, nie mające wówczas znikąd żadnego oparcia. Przypomnijmy w tym miejscu stwierdzenie Jana Szczepańskiego, zgodnie z którym: „[...] prawo nie działa samo przez się i gdy instytucje czuwające nad wymuszeniem i narzuceniem przestrzegania praw same ulegają rozkładowi, wtedy oczywiście i samo prawo staje się mniej skuteczne”⁴⁰.

Tak naprawdę zatem znaczenie gdańskiej Karty polega na tym, że przypomina ona o moralnej proweniencji, uwikłaniu i charakterze praw człowieka, a także o odrębności praw i powinności, przy ich jednoczesnym i pożądanym powiązaniu. Można nawet zaryzykować tezę, że dokument ten wskazuje, iż dla skutecznej ochrony praw człowieka o wiele ważniejszy od gwarancji systemowych (prawnych, instytucjonalnych)

jako dwóch wymiarów działania specyficznie ludzkiego, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2001, t. 10, s. 249–260.

³⁹ Zob. np. T. Snarski, *Debata Hart – Fuller i jej znaczenie dla filozofii prawa*, Gdańsk 2018.

⁴⁰ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1963, s. 233.

pozostaje świat wyznawanych i respektowanych w społeczeństwie wartości. Ponadto, nie należy deprecjonować znaczenia ludzkiego działania wynikającego z powinności dla urzeczywistnienia najwyższych standardów ochrony praw człowieka. Z takim ujęciem koresponduje stanowisko Marka Piechowiaka, który uważa: „Chociaż bezinteresowne realizowanie dobra innych aktualizujące osobę jako osobę nie może być wprost przedmiotem prawa pozytywnego służącego ochronie i realizacji praw człowieka, to jednak prawo pozytywne może i – jako że będąc warunkiem rozwoju osoby jest należnym osobie stanem rzeczy – powinno kształtować okoliczności ułatwiające takie działanie. Ignorowanie pytania o pełnię człowieczeństwa może doprowadzić do ustanowienia takiego porządku prawnego, który w imię ochrony jednych praw utrudnia lub wręcz uniemożliwia działania w pełni realizujące osobę ludzką. Dlatego nie można budować ani pełnej teorii praw człowieka, ani systemu ich ochrony nie uwzględniający perspektywy miłości”⁴¹.

Na marginesie rozważań warto dodać, że wydaje się, iż powinności sformułowane w postanowieniach gdańskiej Karty Powinności Człowieka przynależą do moralności dążeń⁴², w odróżnieniu od moralności obowiązków. Nie są wyłącznie pewnym minimum, lecz formułują dążenie do doskonałości moralnej, której efektem będzie respektowanie praw wszystkich ludzi.

Performatywny charakter postanowień gdańskiej Karty Powinności Człowieka

Niezależnie od rozważań przeprowadzonych wyżej, wypada przeanalizować performatywność postanowień Karty Powinności Człowieka. Wypowiedzi w niej zawarte nie tylko opisują powinności człowieka, ale nawołują do określonych zmian postępowania i postaw. Innymi słowy, nie tylko potwierdzają zastane powinności człowieka, lecz również nawołują do ich wypełniania w życiu indywidualnym i osobistym.

Na potrzeby niniejszego opracowania performatywność wypowiedzi rozumiana jest zgodnie z propozycją Józefa Tarnowskiego, który reinterpreterując i modyfikując pierwotną koncepcję wypowiedzi performatywnych Johna Langshawa Austina, przyjmuje, że performatywy, zarówno wyrażone *explicite*, jak i *implicite*, stanowią po prostu dyskursy niebędące konstatywami. Tym samym performatywy nie opisują czegoś prawdziwie, fałszywie lub nierozstrzygalnie, tak jak zasadniczo czynią to wypowiedzi konstatywne. W ujęciu J. Tarnowskiego performatywy nie muszą jednak koniecz- nie wprowadzać praktycznej zmiany w rzeczywistości. Wystarczy, że do niej będą nawoływały bądź ją postulowały. Jednocześnie jednak niemal wszystkie konstatywy

⁴¹ M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Lublin 1999, s. 352.

⁴² Na temat moralności dążeń zob. L.L. Fuller, *Moralność prawa*, tłum. S. Amsterdamski, wstęp A. Łopacka, wprowadzenie A. Podgórecki, red. J. Kurczewski, Warszawa 1978, s. 35–67.

posiadają zazwyczaj pewien ukryty wymiar performatywny⁴³. Powyższe propozycje J. Tarnowskiego można z powodzeniem wykorzystać w interpretacji humanistycznej wybranych koncepcji filozoficznych, w tym na potrzeby niniejszego opracowania, dokonując interpretacji poszczególnych stwierdzeń gdańskiej Karty.

Tym samym można zasadnie przyjąć, że gdańska Karta nawołuje do powszechnej postawy respektowania praw każdego człowieka. W tym ujęciu stopień należytej ochrony praw człowieka nie zależy przede wszystkim od rozwiązań normatywnych, lecz od postaw moralnych jednostek, które w wolności podążają za imperatywem wskazującym im powinność przestrzegania praw innych ludzi. Prawny system ochrony praw człowieka winien, w miarę możliwości, pozostawać co najmniej niesprzeczny z moralnym systemem ochrony praw człowieka jako pozaprawnym normatywnym systemem postępowania. A zatem wzorzec postępowania określony przez normę prawną winien służyć ochronie określonych wartości, co ma znaczenie dla jego skuteczności. Jak pisze Andrzej Zoll: „Jeżeli system wartości akceptowany przez ustawodawcę pokrywa się z systemem wartości akceptowanym przez adresata normy prawnej, to jest one ze zrozumiałych względów gotów przyjmować tę normę jako własną normę postępowania. I to jest najbardziej korzystny obraz [...] Przy stanowieniu prawa także przez organizacje międzynarodowe i ponadnarodowe obowiązywać musi zasada, że na nikogo nie wolno nakładać prawnego obowiązku działania przeciwko własnemu sumieniu. Wyjątki od tej zasady muszą być bardzo wyraźnie sprecyzowane w normach rangi konstytucyjnej i dotyczyć tylko sytuacji ekstremalnych, np. konfliktu zbrojnego”⁴⁴.

Inną możliwą interpretacją postanowień gdańskiej Karty jest uznanie, że pewne uniwersalne ludzkie powinności i związane z nimi postępowanie podmiotów moralnych są niezbędnym elementem każdego systemu prawnego, w tym będącego częścią systemu ochrony praw człowieka. W takim ujęciu obowiązujący katalog praw człowieka nigdy nie jest neutralny aksjologicznie, a tym samym nie powinien być oderwany od świata wartości⁴⁵. Oczywiście pojawia się tu pytanie o problem aksjologicznych podstaw obowiązywania norm prawnych, w tym norm z zakresu praw człowieka, powiązany z poziomem akceptacji społecznych dla poszczególnych wartości (by wskazać w tym miejscu chociażby rozmaite czynniki mogące skutkować różnicami w tym zakresie, np. wielokulturowość, wielomoralność, wielonarodowość, wieloetniczność, wielowyznaniowość, a nawet wielojęzyczność itp.)⁴⁶. Odrębną

⁴³ Na ten temat zob. J. Tarnowski, *Interpretacja humanistyczna dyskursów performatywnych*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2018, nr 18, s. 345–361.

⁴⁴ A. Zoll, *Posłanie Andrzeja Zolla* [w:] *Powinności człowieka...*, s. 33–34.

⁴⁵ Na temat różnych podstaw uznawania jakichś norm za obowiązujące, w tym o tetycznym, aksjologicznym oraz behawioralnym uzasadnieniu obowiązywania norm, zob. S. Wronkowska, Z. Ziemiński, *Zarys teorii prawa*, red. R. Zawłocki, Poznań 2001, s. 39–42.

⁴⁶ Problem ten jawi się jako szczególnie ważny, gdy się uwzględni, że w zasadzie nie istnieją państwa homogeniczne pod względem kulturowym, a samo zróżnicowanie kulturowe jest jednym z najstarszych faktów w historii ludzkości, zob. P. Savidan, *Wielokulturowość*, tłum. E. Kozłowska, Warszawa 2012, s. 8–17.

kwestią pozostaje także znaczenie diachroniczności przekonań moralnych, która nie została w treści gdańskiej Karty w ogóle podjęta.

Gdańska koncepcja praw człowieka?

Treść gdańskiej Karty tworzy spójną koncepcję praw człowieka, którą ze względu na miejsce jej powstania, zaprezentowania i przyjęcia warto umownie określić gdańską koncepcją praw człowieka. Jej przyjęcie, będące bezpośrednią i naturalną kontynuacją dziedzictwa Solidarności, świadczy o tym, że korzenie europejskiego humanizmu mają nie tylko charakter śródziemnomorski, ale i bałtycki.

Tak ujęta gdańska koncepcja praw człowieka stanowi próbę aplikacji podstawowych wartości chrześcijańskich do katalogu praw człowieka, roszczącą sobie pretensje do uniwersalności. Jest to zarazem koncepcja opierająca się na uznaniu moralnej istoty praw człowieka.

Podkreślmy, że gdańska Karta pośród wielu rozmaitych deklaracji z zakresu praw człowieka, jawi się jako charakterystyczna przede wszystkim dlatego, że nie akcentuje ona praw, tylko powinności człowieka. Obok lakonicznego stwierdzenia, że każda osoba ludzka jest podmiotem praw, gdańska Karta tak naprawdę przypomina o jego powinnościach, wskazując wzajemne i konieczne funkcjonalne powiązanie praw i powinności. Tym samym gdańskie spojrzenie na prawa człowieka wyróżnia szczególne znaczenie odpowiedzialności jednostki i społeczeństwa, dzięki któremu człowiek nie tylko ma prawa, ale przede wszystkim i powinności (które jednak nie są zobowiązaniami, tak jak w przypadku na przykład traktatowych zobowiązań państw do przestrzegania przyjętych przez nie standardów ochrony praw człowieka). Przy czym przypisane człowiekowi powinności wynikają z jego wyjątkowej i niepowtarzalnej roli w świecie – z jego przyrodzonej i niezbywalnej godności osobowej⁴⁷. Jednocześnie w tym ujęciu prawa człowieka są immanentnie związane z jego powinnościami, pozostając z nimi we wzajemnych zależnościach i nierozwiązywalnym uwikłaniu. Takie ujęcie jednocześnie w żaden sposób nie może zostać uznane za deprecjonujące znaczenie praw człowieka.

Nie sposób nie dostrzec wyraźnego wpływu chrześcijaństwa, w tym katolickiej nauki społecznej, na ostateczny kształt postanowień gdańskiej Karty. Jej treść jest wyraźnie inspirowana podstawowymi założeniami humanizmu chrześcijańskiego⁴⁸.

⁴⁷ W literaturze filozoficznej i filozoficznoprawnej znane jest wyróżnienie pojęcia godności osobowej (przyrodzonej, niezbywalnej, niezależnej od okoliczności zewnętrznych i postępowania jednostki jako podmiotu moralnego; przynależnej osobie z samego faktu bycia człowiekiem) od innych ujęć godności. Szerzej zob. M. Piechowiak, *Filozofia praw człowieka...*, s. 79–88, 343–351; J. Zajadło, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, R. 51, z. 2, s. 103–117.

⁴⁸ Szeroko na temat humanizmu chrześcijańskiego zob. W. Granat, *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Poznań 1976.

Przywołajmy w tym miejscu słowa papieża Benedykta XVI z 2007 r., dobrze oddające katolickie ujmowanie istoty praw człowieka: „Tylko wówczas, gdy prawa człowieka zakorzenione są w obiektywnych wymogach natury danej mu przez Stwórcę, można wykazać słuszność przyznawanych mu praw, bez obawy, że zostaną zanegowane. Jest zrozumiałe, że prawa człowieka wiążą się z jego obowiązkami. Słusznie na ten temat powiedział mahatma Ghandi: «Ganges praw wypływa z Himalajów obowiązków». Jedynie wtedy, gdy stanie się jasne to fundamentalne założenie, będzie można bronić nieustannie dziś atakowanych praw człowieka”⁴⁹.

Z postanowień gdańskiej Karty da się wyprowadzić również wnioski szczegółowe, wśród których jako szczególnie interesujące jawią się następujące stwierdzenia i oceny:

- a. Zarówno prawa człowieka, jak i jego powinności mają wymiar uniwersalny, w dokumencie mowa bowiem o kodeksie etycznym, który jest „wspólny dla całej społeczności globu”⁵⁰;
- b. Istotą obowiązywania powinności człowieka nie jest przymus państwowy, w tym prawny, lecz swoisty imperatyw moralny; powinności sformułowane są jako kodeks etyczny, a ponadto wprost stwierdza się o nich, że „nie przymuszają żadnego człowieka do ich wypełniania, lecz są impulsem moralnym odwołującym się do poczucia solidarności ze wszystkim, co współtworzy dobro tego świata”;
- c. Gdańska Karta, choć podkreśla dobro każdej indywidualnej osoby ludzkiej, to jednak posiada silny wydźwięk komunitarny (wspólnotowy); świadczą o tym liczne pośrednie lub bezpośrednie odwołania do dobra wspólnego („dobro tego świata”, „losy świata”, „dobro wspólne”, „dobro rodziny”), jak i samo kluczowe dla treści dokumentu pojęcie powinności jednostki, a także wezwanie do „umiaru i samoograniczenia”⁵¹;
- d. Jakkolwiek gdańska Karta nie definiuje pojęcia „powinności”, to jednak można na jej podstawie zrekonstruować zasadnicze jego cechy; powinnością nie będzie nakaz, powinność nie może być też gwarantowana przymusem, lecz stanowi „wewnętrzny imperatyw działania na rzecz innych”; wyraźnie widać tutaj nawiązanie do Kantowskiego imperatywu kategorycznego, przy czym

⁴⁹ Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju. Orędzie Benedykta XVI na XL Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2007 roku* [w:] *Antologia tekstów...*, s. 777.

⁵⁰ Na temat sporu między uniwersalizmem a relatywizmem (partykularyzmem) praw człowieka zob. np. J. Zajadło, *Historia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka a spór uniwersalizm – relatywizm*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2006, t. 15, s. 519–533.

⁵¹ Z tej perspektywy postanowienia gdańskiej Karty mogą być także inspiracją do podjęcia dalszych, bardziej szczegółowych rozważań nad istotą pojęcia dobra wspólnego i jego relacji z dobrem jednostki. Węzłowe uwagi na temat pojęcia dobra wspólnego zob. A. Gołębiowska, *Refleksje nad konstytucyjną zasadą dobra wspólnego w kontekście myślenia religijnego i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Świat i Słowo” 2015, nr 1 (24), s. 189–199; zob. także P. Zamelski, *Wybrane koncepcje dobra wspólnego w ujęciu prawnonaturalnym i normatywnym* [w:] *Efektywność europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Ewolucja i warunkowania europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Część I: Współczesne rozumienie praw człowieka*, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2012, s. 180–206.

nie jest do końca jasne, czy w ujęciu gdańskiej Karty imperatyw określonych powinności człowieka ma charakter subiektywny, czy nie⁵²;

- e. Gdańska Karta nie wypowiada się co do pochodzenia praw człowieka, ograniczając się wyłącznie do stwierdzenia ich istnienia, co zresztą wywołało dyskusję⁵³;
- f. Niezależnie od uniwersalnych aspiracji gdańskiej Karty wyraźnie widać w jej treści wpływ wartości chrześcijańskich, a w końcowych sformułowaniach znajduje się bezpośrednie odwołanie do Wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa. W istocie można uznać, że gdańska Karta stanowi próbę uniwersalnej aplikacji partykularnej koncepcji praw człowieka o chrześcijańskiej proveniencji.
- g. Treść gdańskiej Karty jest wyraźnie inspirowana humanizmem chrześcijańskim.

W związku z dokonującym się, zwłaszcza w XX w., procesem kodyfikacji (pozytywizacji) praw człowieka należy postawić pytanie o sens przyjmowania dokumentów w rodzaju gdańskiej Karty Powinności Człowieka, skoro nie mają one mocy prawnie wiążącej. Otóż w moim przekonaniu jest to wyzwanie wobec koncepcji pozytywizacji praw człowieka, przypominające o pozapozytywistycznej proveniencji tych praw, głęboko zakorzenionej w koncepcjach prawa naturalnego, a zatem w sferze moralności. Nie oznacza to zakwestionowania całego dorobku normatywnych podstaw ochrony praw człowieka, wypracowanych zwłaszcza w drugiej połowie XX w., lecz raczej sprowadza się do postulatu interpretacji praw człowieka bez oderwania od ich źródeł, a zatem aksjologii. Gdańska Karta przypomina zatem o moralnej genezie koncepcji i filozofii praw człowieka, pokazuje, że tracą one swoje znaczenie, a nawet sens, gdy przestają być powiązane ze światem wartości, którego są emanacją, a jedynie stanowią wynik zmiennej woli politycznej. I zwróćmy uwagę raz jeszcze: w ujęciu gdańskiej Karty prawa człowieka nierozdzielnie wiążą się z odpowiadającymi im powinnościami, które są niezależnym od konkretnych rozwiązań prawnych (krajowych, międzynarodowych, unijnych) gwarantem ich urzeczywistnienia. Nie ma praw człowieka bez powinności. O ile jednak prawa człowieka mogą i powinny być ujęte w postaci praw (niezależnie od ich pierwotnego moralnego charakteru), będących źródłem uprawnień jednostek, o tyle powinności człowieka winny pozostać domeną moralności.

⁵² W ocenie Tadeusza Krońskiego etyka Kanta była subiektywistyczna, uzależniająca motywy postępowania od subiektywnego sumienia jednostki, zob. T. Kroński, *Kant*, Warszawa 1966, s. 39. W postanowieniach gdańskiej Karty podkreśla się natomiast, iż sumienie jest najbardziej zobowiązującym kodeksem postępowania człowieka, przy czym jednocześnie sumienie to „decyduje o wewnętrznym przekonaniu do działania w imię prawdy”.

⁵³ O polemikach związanych z Kartą Powinności Człowieka zob. *Polemiki prasowe [w:] Powinności człowieka...*, s. 75–81. Dość w tym miejscu wspomnieć, że Karcie zarzucano m.in. wysoki stopień abstrakcji, a wręcz banalność, zob. W. Sadurski, *Kodeks nie całkiem globalny*, „Rzeczpospolita” 7 września 2000 r., nr 209, s. A10. Polemicznie wobec tego zarzutu: J. Hennelowa, *Votum separatum*, „Tygodnik Powszechny” 17 września 2000 r., nr 38, s. 20.

Obojętność jako „sprzeniewierzenie się prawom człowieka”

Całokształt działań podjętych w związku z przyjęciem gdańskiej Karty pokazuje, że ochrona prawa człowieka nie musi, a nawet nie powinna, opierać się tylko na koncepcji uprawnień jednostki wynikających z prawa stanowionego. Istotnym elementem całego systemu praw człowieka winno być ustawiczne wychowanie i kształcenie postaw społecznych (w przeważającej mierze moralnych) sprzyjających prawom człowieka (swoista pedagogika praw człowieka), a w rezultacie zapewnienie należytej ochrony praw człowieka poprzez dobrowolne spełnianie przez wszystkich ludzi określonych wobec nich powinności. Tym samym istota, faktyczność oraz legitymizacja praw człowieka pozostają uwikłane moralnie.

Na zakończenie wróćmy do przywołanego na początku niniejszego tekstu cytatu z *Rozmyślań* cesarza-filozofa. Parafrazując słowa Marka Aureliusza, możemy stwierdzić, że przeciwko prawom człowieka występuje nie tylko ten, kto coś sprzecznego z nimi czyni, ale także ten, kto powstrzymuje się od wypełniania określonych wobec nich powinności. Tym samym, w ujęciu gdańskiej koncepcji praw człowieka, którą starałem się odtworzyć na podstawie treści Karty Powinności Człowieka, ochrona praw człowieka wykracza zdecydowanie poza konieczny zakres prawnego wartościowania ludzkiego postępowania, staje się kwestią moralnej odpowiedzialności, a sam katalog czynów przeciwnych prawom człowieka rozszerza się, gdyż w istocie sprowadza się nie tylko do działań w nie godzących, ale także do zaniedbania podmiotu moralnego. Prawa człowieka łamane są zatem nie tylko poprzez naruszenie zobowiązań prawnych, ale także wtedy, gdy my – jako podmioty moralne – jesteśmy wobec nich moralnie obojętni, czy też, gdy sprzeniewierzamy się powinnościom moralnym wobec wartości, które one chronią.

Bibliografia

- Andrzejczuk Robert, *Prawa człowieka w świetle koncepcji praw podmiotowych*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2007, t. 17, nr 1, s. 25–33.
- Aureliusz Marek, *Rozmyślenia (do siebie samego)*, przekład z języka greckiego, wstęp i komentarz Krzysztof Łapiński, Wydawnictwo Czarna Owca, Warszawa 2018.
- Benedykt XVI, *Osoba ludzka sercem pokoju. Orędzie Benedykta XVI na XL Światowy Dzień Pokoju 1 stycznia 2007 roku* [w:] *Antologia tekstów dotyczących praw człowieka, Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, t. 3, red. Jerzy Zajadło, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008, s. 772–779.
- Bieńkowska Daria, Kozłowski Ryszard, *Godność a wolność sumienia* [w:] Daria Bieńkowska, Ryszard Kozłowski, *Prawa człowieka. Uniwersalizm a partykularyzm godności*, Wydawnictwo Naukowe Silva Rerum, Poznań 2018, s. 93–105.
- Davies Norman i inni, *Gdański Areopag – Karta Powinności Człowieka* [w:] *Antologia tekstów dotyczących praw człowieka, Księga Jubileuszowa Rzecznika Praw Obywatelskich*, t. 3, red. Jerzy Zajadło, Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2008, s. 759–761.

- Drożdż Alojzy ks., *Powinność moralna*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” 2010, t. 43, nr 2, s. 302–316.
- Fuller Lon Luvois, *Moralność prawa*, tłum. Stefan Amsterdamski, wstęp Adam Łopatka, wprowadzenie Adam Podgórecki, red. Jacek Kurczewski, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.
- Gołębiowska Anna, *Refleksje nad konstytucyjną zasadą dobra wspólnego w kontekście myślenia religijnego i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, „Świat i Słowo” 2015, nr 1 (24), s. 187–198.
- Granat Wincenty, *U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1976.
- Hennelowa Józefa, *Votum separatum*, „Tygodnik Powszechny” 17 września 2000 r., nr 38, s. 20.
- International Protection of Human Rights: A Textbook*, red. Catarina Krause, Martin Scheinin, Second revised edition, Åbo Akademi University Institute for Human Rights, Turku/Åbo 2012.
- Karta Powinności Człowieka*, Gdańsk 2000, www.areopag.pl/art.php?rok=karta [dostęp: 12.11.2020].
- Karta Powinności Człowieka trafiła do ECS*, www.areopag.pl/aktualnosci.php [dostęp: 12.11.2020].
- Karta Powinności Człowieka – nadal uniwersalny dokument na miarę naszych czasów*, www.gdansk.pl/wiadomosci/karta-powinnosci-czlowieka-nadal-uniwersalny-dokument-na-miare-naszycz-czasow,a,122078 [dostęp: 11.11.2020].
- Karta Powinności Człowieka. Odczytanie gdańskiego dziedzictwa. Dziś, godz. 13.00*, www.gdansk.pl/wiadomosci/karta-powinnosci-czlowieka-odczytanie-gdanskiego-dziedzictwa,a,122007 [dostęp: 11.11.2020].
- Kleszcz Leszek, *Pochwała utopii*, „Filozofuj!” 2020, nr 3 (33), s. 16–17.
- Kowalczyk Piotr, Wprowadzenie, Załącznik Nr 1 do Zarządzenia 807/18 Prezydenta Miasta Gdańska z dnia 18 maja 2018 r., Model na Rzecz Równego Traktowania, Zespół ds. Modelu na rzecz Równego Traktowania w Gdańsku powołany przez prezydenta miasta Gdańska Pawła Adamowicza, Urząd Miejski w Gdańsku / Wydział Rozwoju Społecznego, Gdańsk, czerwiec 2018, s. 4–5.
- Kroński Tadeusz, *Kant*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1966.
- Krzyżyńska Olga, Mykowski Jarosław, *Areopag (Gdański Areopag)*, Gedanopedia, www.gedanopedia.pl/gdansk/?title=AREOPAG [dostęp: 13.11.2020].
- Lang Wiesław, *Prawo i moralność*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1989.
- Łącki Paweł, *O dwóch próbach transcendentnego uzasadnienia praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2006, R. 68, z. 3, s. 153–171.
- Mendel Maria, *Pedagogika miejsca i animacja na miejsce wrażliwa* [w:], *Pedagogika miejsca*, red. Maria Mendel, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław 2006, s. 153–171.
- Michalak Urszula, *Filozoficzne rozumienie prawa i powinności jako dwóch wymiarów działania specyficznie ludzkiego*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2001, t. 10, s. 249–260.

- Milczarski Radosław, *Historia i współczesność praw człowieka* [w:] *Historia a prawa człowieka. Podręcznik*, red. Aleksandra Janiszewska, Ośrodek Karta, Warszawa 2013, s. 11–29.
- Mioduszevska-Freundlich Aneta, *Czym się różnią obowiązki od powinności? Rozważania na temat standardów etyki*, www.forumcompliance.com/2017/02/czym-sie-rozna-obowiazki-od-powinnosci-rozwazania-na-temat-standardow-etyki/ [dostęp: 12.11.2020].
- Niedałtowski Krzysztof ks., *Jak rodziła się gdańska Karta Powinności Człowieka* [w:] *Powinności człowieka. Kronika Międzynarodowego Forum Jubileuszowego Prawa i Powinności Człowieka. Święto Człowieka, 1–3 września 2000 Gdańsk*, red. ks. Witold Bock, ks. Krzysztof Niedałtowski, Anna Śpiewak, Katarzyna Żelazek, Biuro Prasowe Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, Bernardinum, Gdańsk, Pelplin 2001, s. 11.
- Nowicki Antoni Marek, *Wokół Konwencji Europejskiej*, Chotomów: Verba, Warszawa 1992. *Odczytanie Karty Powinności Człowieka*, www.gdansk.pl/tv/odczytanie-karty-powinnosci-czlowieka,v,1270 [dostęp: 11.11.2020].
- Osiatyński Wiktor, *Prawa człowieka i ich granice*, tłum. Sergiusz Kowalski, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2011.
- Paweł Adamowicz odczytuje Kartę Powinności Człowieka, www.monitorkonstytucyjny.eu/archiwa/7727 [dostęp: 11.11.2020].
- Piechowiak Marek, *Filozofia praw człowieka. Prawa człowieka w świetle ich międzynarodowej ochrony*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999.
- Polemiki prasowe* [w:] *Powinności człowieka. Kronika Międzynarodowego Forum Jubileuszowego Prawa i Powinności Człowieka. Święto Człowieka, 1–3 września 2000 Gdańsk*, red. ks. Witold Bock, ks. Krzysztof Niedałtowski, Anna Śpiewak, Katarzyna Żelazek, Biuro Prasowe Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, Bernardinum, Gdańsk, Pelplin 2001, s. 75–81.
- Powinności Człowieka. Kronika Międzynarodowego Forum Jubileuszowego Prawa i Powinności Człowieka. Święto Człowieka, 1–3 września 2000 Gdańsk*, red. ks. Witold Bock, ks. Krzysztof Niedałtowski, Anna Śpiewak, Katarzyna Żelazek, Biuro Prasowe Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, Bernardinum, Gdańsk, Pelplin 2001.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka, przyjęta i proklamowana jako rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ w Paryżu 10 grudnia 1948 roku, www.lib.sejm.gov.pl/tek01/txt/onz/1948.html [dostęp: 10.12.2020].
- Rachoń Janusz, *Uroczyste podpisanie Karty Powinności Człowieka „Dążenie do poznania i działania w imię prawdy”*. Wystąpienie rektora Politechniki Gdańskiej prof. dr hab. Janusza Rachonia, *Dwór Artusa*, 6 października 2004 r., „Pismo PG” 2004, nr 8, s. 26–27.
- Sadurski Wojciech, *Kodeks nie całkiem globalny*, „Rzeczpospolita” 7 września 2000 r., nr 209, s. A10.
- Savidan Patrick, *Wielokulturowość*, tłum. Ewa Kozłowska, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012. Skwara Bartosz, *W obronie bezpośredniego horyzontalnego obowiązywania praw człowieka*, „Przegląd Sejmowy” 2017, nr 1 (138), s. 79–101.
- Snarski Tomasz, *Debata Hart – Fuller i jej znaczenie dla filozofii prawa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2018.

- Szczepański Jan, *Elementarne pojęcia socjologii*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1963.
- Tarnowski Józef, *Interpretacja humanistyczna dyskursów performatywnych*, „Studia Europaea Gnesnensia” 2018, nr 18, s. 345–361.
- Wiśniewski Adam, *Filozofia i teoria praw człowieka – wybrane zagadnienia*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2007, t. 18, s. 341–371.
- Wojciechowski Bartosz, *Prawa człowieka. Zagadnienia podstawowe*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2014, t. 3, nr 2, s. 238–252.
- Wronkowska Sławomira, Ziemiński Zygmunt, *Zarys teorii prawa*, red. Robert Zawłocki, Ars boni et aequi, Poznań 2001.
- Zajadło Jerzy, *Godność jednostki w aktach międzynarodowej ochrony praw człowieka*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, R. 51, z. 2, s. 103–117.
- Zajadło Jerzy, *Historia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka a spór uniwersalizm – relatywizm*, „Gdańskie Studia Prawnicze” 2006, t. 15, s. 519–533.
- Zamelski Piotr, *Wybrane koncepcje dobra wspólnego w ujęciu prawnonaturalnym i normatywnym [w:] Efektywność europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Ewolucja i warunkowania europejskiego systemu ochrony praw człowieka. Część I: Współczesne rozumienie praw człowieka*, red. Jerzy Jaskiernia, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2012, s. 180–206.
- Zoll Andrzej, *Postanie Andrzeja Zolla [w:] Powinności człowieka. Kronika Międzynarodowego Forum Jubileuszowego Prawa i Powinności Człowieka. Święto Człowieka, 1–3 września 2000 Gdańsk*, red. ks. Witold Bock, ks. Krzysztof Niedałtowski, Anna Śpiewak, Katarzyna Żelazek, Biuro Prasowe Arcybiskupa Metropolity Gdańskiego, Bernardinum, Gdańsk, Pelplin 2001, s. 33–34.

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę studium z filozofii praw człowieka w oparciu o treść Karty Powinności Człowieka (zamiennie: gdańskiej Karty) podpisanej i ogłoszonej 2 września 2000 r. w Gdańsku. W opracowaniu przedstawiono okoliczności opracowania i przyjęcia Karty, przeanalizowano jej postanowienia oraz zaproponowano w oparciu o nie zarys gdańskiej koncepcji praw człowieka. Autor rozważa również znaczenie gdańskiej Karty w kontekście kategorii pedagogiki miejsca sformułowanej przez Marię Mendel. Pośród różnych cech wyróżniających gdańską koncepcję praw człowieka za najistotniejszą uznać należy wzajemne konieczne powiązanie praw człowieka z określonymi wobec nich powinnościami, ujmowanymi jako wskazania moralnego postępowania. Co więcej, w ujęciu Karty Powinności Człowieka prawa człowieka mają wybitnie moralny charakter, stanowiąc w pierwszym rzędzie kategorię praw moralnych. Na podstawie interpretacji postanowień tegoż dokumentu można także mówić o zaniechaniu wypełnienia przez podmiot moralny powinności człowieka jako swoistym przypadku naruszenia praw człowieka.

Słowa kluczowe: prawa człowieka, powinności człowieka, Karta Powinności Człowieka, Gdańsk, pedagogika miejsca, filozofia praw człowieka, prawo i moralność, performatywność praw człowieka, prawa moralne

The Gdańsk Concept of Human Rights. A Sketch on the Philosophy of Human Rights Around the Content of the Charter of Human Duties Proclaimed in Gdańsk on September 2nd, 2000

Summary

The article is an attempt to study the philosophy of human rights based on the provisions of the Charter of Human Duties (alternatively: the Gdańsk Charter), signed and proclaimed on September 2nd, 2000 in Gdańsk. The study presents the genesis and circumstances of the adoption of the Charter, analyzes its provisions and proposes an outline of the Gdańsk concept of human rights based on it. The author also considers the significance of the Gdańsk Charter in the context of the category of pedagogy of place formulated by Maria Mendel. Among the various features distinguishing the Gdańsk concept of human rights, the most important one should be the necessary mutual connection between human rights and the obligations defined for them, understood as indications of moral behavior. Moreover, according to the Charter of Human Duties, human rights are of an eminently moral character, constituting in the first place a category of moral rights. On the basis of the interpretation of the provisions of this document, one can also speak of a moral entity's failure to fulfill a human duty as a specific case of violation of human rights.

Keywords: Human rights, human obligations, Charter of Human Duties, Gdańsk, pedagogy of place, philosophy of human rights, law and morality, performativity of human rights, moral rights